

Sygn. akt **V Ca 603/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Joanna Machoń
Protokolant:	sekretarz sądowy Rafał Piechota

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P. i M. P.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie

z dnia 4 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 1843/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że: zasądza od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. P. i M. P. łącznie kwoty: 27. 605,30 (dwadzieścia siedem tysięcy sześćset pięć 30/100) zł oraz 5.791,68 (pięć tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt jeden 68/100) CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od powyższych kwot od dnia 5 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz zasądza od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. P. i M. P. łącznie kwotę 4.617 (cztery tysiące sześćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. P. i M. P. łącznie kwotę 2.800 (dwa tysiące osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

V Ca 603/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie w sprawie z powództwa A. P. i M. P. przeciwko Bankowi (...) S. A. z siedzibą w W. o zapłatę oddalił powództwo i zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kwotę 3617 zł tytułem kosztów procesu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiedli powodowie. Zaskarżając wyrok w całości zarzucili naruszenie przepisów postępowania cywilnego, tj.:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie w uzasadnieniu wyroku ustaleń sprzecznych ze sobą, polegających na:

a) błędnym ustaleniu, iż Powód zaciągnął zobowiązanie w CHF, pomimo jednoczesnych prawidłowych ustaleń faktycznych, że wypłata kwoty kredytu nastąpiła w PLN, oraz iż środki z kredytu zostały wypłacone w PLN;

b) błędnym ustaleniu, iż intencją Powoda było uzyskanie kredytu w walucie CHF, pomimo jednoczesnego prawidłowego ustalenia, iż Powód zawarł Umowę Kredytu nr (...) p2 z dnia 14 maja 2008 r. (dalej jako „Umowa”) w celu sfinansowania budowy domu jednorodzinnego w Polsce;

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne uznanie, iż na podstawie Umowy Pozwany zaciągnął zobowiązanie w CHF, podczas gdy z Umowy jednoznacznie wynika, że po jej zawarciu Powód nie mógł dysponować środkami pieniężnymi w CHF, albowiem Umowa przewidywała, że jedynymi środkami pieniężnymi, jakie Pozwany zobowiązał się wypłacić Powodowi, były nieokreślone kwotowo w Umowie środki pieniężne nominowane w PLN;

3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że z treści Umowy wynika, że została ona sporządzona w sposób spełniający wymogi art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe – mimo że:

a) nie oddano do dyspozycji określonej kwoty kredytu na czas oznaczony,

b) nie określono kwoty kredytu,

c) jej postanowienia nakładały na Powoda obowiązek zwrotu kwoty wyższej niż kwota wykorzystanego kredytu,

d) naliczono odsetki od kwoty wyższej niż kwota wykorzystanego kredytu;

4) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i wiążące się z tym nienależyte wyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku jego podstawy prawnej, tj. nieustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku do następujących zarzutów dotyczących sprzeczności Umowy z prawem powszechnie obowiązującym podnoszonych w toku postępowania przez Powoda:

a) zarzutu abuzywności postanowień Umowy w zakresie w jakim Umowa tworzyła mechanizm, w którym do przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu miał zastosowanie kurs niższy niż kurs stosowany do przeliczenia kwot spłacanych oraz w zakresie w jakim pozwalałby Pozwanemu na jednostronne i arbitralne ustalanie kursów walut, co rażąco naruszało interesy konsumenta i było sprzeczne z dobrymi obyczajami,

b) zarzutu sprzeczności postanowień Umowy kredytu z art. 358(1) § 5 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego (zakazem waloryzacji umów kredytu),

- co miało istotny wpływ na wynik postępowania poprzez uniemożliwienie ustalenia przyczyn, dla których Sąd I instancji uznał, że ww. umowa jest zgodna z prawem, a w rezultacie ma wpływ na dokonanie prawidłowej kontroli instancyjnej tego wyroku;

5) naruszenie art. 233§ 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego, tj. Umowy wniosków z niego niewynikających, tj. przyjęcia, że Umowa została sporządzona w sposób zgodny z naturą stosunku umowy kredytu i stosunku zobowiązaniowego oraz zasadami współżycia społecznego, a w rezultacie uznanie ją za ważną na podstawie art. 58§1 k.c. w zw. z art. 353(1)§1 k.c.;

6) naruszenie art. 233§ 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego, tj. przyjęcie że:

a) przed zawarciem Umowy Powód był poinformowany o ryzykach kursowych związanych z Umową i mieli świadomość ryzyka kursowego;

b) wolą stron było zawarcie umowy kredytu w walucie CHF,

c) wybrana przez Powoda umowa kredytu denominowanego była w wielu aspektach korzystniejsza niż umowa kredytu udzielanego w złotówkach (nie przeprowadził dowodu w zakresie konkurencyjności kredytów złotych)

d) Powód odnosił korzyści dzięki dużo niższemu oprocentowaniu kredytu w porównaniu z kredytami, w których podstawą do wyliczenia oprocentowania była stopa WIBOR, a nie LIBOR,

e) z treści Umowy wynika, że ryzyko kursowe jest ceną płaconą przez Powoda za możliwość skorzystania ze stóp procentowych w niższej wysokości;

7) naruszenia art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd błędnych ustaleń, że wysokość odsetek przy kredycie walutowym była wyższa niż przy kredycie złotówkowym, pomimo niedysponowania przez Sąd wiadomościami specjalnymi (postawienie się w roli biegłego), bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego w tym zakresie, na podstawie którego można by ewentualnie dokonać analizy tego zagadnienia,

8) naruszenie art. 233§ 1 k.p.c. poprzez nie wyprowadzenie z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, wniosków z niego wynikających, tj. przyjęcie, że z treści Umowy i okoliczności towarzyszących jej zawarciu wynika, że Klauzule Przeliczeniowe są postanowieniami niedozwolonymi w rozumieniu art. 385(1) k.c., bez jednoczesnego zastosowania sankcji z tej abuzywności wynikającej;

- które to naruszenia (pkt 1-3, 5-8) miały istotny wpływ na wynik postępowania, bowiem skutkowały błędnym wnioskiem, iż Umowa spełniała essentialia negotii określone w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, co spowodowało błędne niezastosowanie w sprawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, a w konsekwencji niezastosowane 405, 410, 415 k.c.

II. NARUSZENIE PRZEPISÓW PRAWA MATERIALNEGO:

9) naruszenie art. 65 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń Stron zawartych w Umowie Kredytu i błędne ustalenie, iż Powód zaciągnął zobowiązanie w CHF – pomimo że treść tej umowy jednoznacznie wskazuje, że Powód nie mógł dysponować tymi środkami pieniężnymi, albowiem Umowa przewidywała, że jedynymi środkami pieniężnymi, jakie Pozwany zobowiązał się wypłacić Powodowi, były nieokreślone kwotowo w umowie środki pieniężne nominowane w PLN;

10) naruszenie art. 353(1) k.c. w zw. z 353 § 1 k.c., art. 354 k.c. oraz z 69 ust. 1 Prawa bankowego, poprzez błędną wykładnię ww. przepisów polegającą na błędnym uznaniu, iż zasada swobody umów pozwalała na określenie w Umowie sposobu oddania do dyspozycji kredytu w taki sposób, że kredyt określony w umowie jako kredyt w obcej walucie będzie mógł być wypłacony wyłącznie w walucie polskiej, podczas gdy wniosek taki pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego oraz treścią wyrażonego w art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe zobowiązania banku przez umowę kredytu do oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, a także ogólną zasadą prawa zobowiązań określoną w art. 353 § 1 k.c., zgodnie z którą elementem określającym świadczenie, do którego dłużnik jest zobowiązany, jest uprawnienie wierzyciela do żądania jego wykonania;

11) naruszenie art. 69 ust. 1 Prawa bankowego oraz 69 ust. 2 pkt 8 ustawy Prawo bankowe poprzez jego błędną wykładnię polegającą na mylnym zrozumieniu treści zastosowanego przepisu i błędnym ustaleniu pojęć prawnych tj.

a) poprzez niedostrzeżenie sprzeczności Umowy z prawem powszechnie obowiązującym w zakresie, w jakim Umowa nie określa essentialia negotii umowy kredytu, tj. terminów i sposobu oddania kwoty kredytu do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony oraz w zakresie, w jakim umowa zezwala na naliczanie odsetek za korzystanie z kapitału od kwoty innej niż kwota wykorzystanego kredytu,

b) błędne przyjęcie, iż przedmiotowa Umowa została sporządzona w sposób spełniający wymogi art. 69 ustawy Prawo bankowe – mimo że postanowienia Umowy Kredytu powodowały:

- (i) iż Powód nie miał prawa dysponowania kwotą kredytu określoną w Umowie,
 - (ii) Powód w dniu zawarcia Umowy Kredytu nie znał kwoty, jaką otrzyma tytułem Kredytu,
 - (iii) obliczanie odsetek za korzystanie z wypłaconego kredytu następowało od kwoty wyższej niż kwota wypłaconego kredytu,
 - (iv) wysokość spłaconego kapitału ze swojej istoty musi się różnić od otrzymanego kredytu, a zatem kwota kapitału kredytu musi być zmienna w czasie,
 - (v) ustalenie wysokości należności kredytowych przez Pozwanego, a nie przez miernik wartości;
- 12) naruszenie art. 358 k.c. w brzmieniu z dnia zawarcia Umowy Kredytu (Dz.U. 2003 Nr 49, poz. 408) w zw. z art. 3 ust. 3 Prawa dewizowego z dnia 27 lipca 2002 r. poprzez błędne przyjęcie, iż w związku z udzieleniem kredytu w walucie CHF nie było wymagane stosowne zezwolenie wymagane Ustawą Prawo dewizowe;
- 13) naruszenie art. 385(1) § 1 k.c. w zw. z 385(2) k.c. w zw. 4 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez dokonanie oceny postawionego przez Powoda zarzutu niedozwolonego charakteru Klauzul Przeliczeniowych przez pryzmat okoliczności zaistniałych po zawarciu Umowy, takich jak wejście w życie ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom możliwość spłaty kredytu w walucie CHF;
- 14) naruszenie art. 58 § 1 k.c. w zw. z 358(1) § 5 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego poprzez niedostrzeżenie sprzeczności Umowy z prawem powszechnie obowiązującym w zakresie, w jakim Umowa przewiduje waloryzację kwoty Kredytu;
- 15) naruszenie art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2011 o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw poprzez jego błędną wykładnię polegającą na błędnym uznaniu że na skutek wprowadzonych przepisów należy uznać, iż waloryzacja kredytu do waluty obcej w Umowie była dopuszczalna na gruncie przepisów Prawa bankowego przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, tzw. ustawy antyspreadowej;
- 16) naruszenie art. 110 Prawa bankowego - w wyroku Sądu Antymonopolowego z 30 września 2002 r., XVII Amc 47/2001, Sąd wskazał że bank decydując się na pobieranie opłat i prowizji, powinien, umieścić w umowie rachunku bankowego wysokość takich prowizji i opłat tymczasem określony w umowie spread nie określa jego wysokości co w obrocie z konsumentami uznać należy za pozbawione podstawy prawnej;
- 17) naruszenie art. 410 k.c w zw. za art. 405 k.c. poprzez błędne uznanie iż Bank nie jest zobowiązany do zapłaty na rzecz Powoda dochodzonej kwoty w związku z nieważnością umowy ewentualnie naruszenie art. 415 k.c poprzez brak uznania bezprawności pobierania kwot pieniężnych z cudzego rachunku przez Pozwanego, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że roszczenie powoda jest zasadne;
- 18) naruszenie art. 385(1)§1 i art. 385(2) k.c. w zw. 4 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez dokonanie oceny postawionego przez Powoda zarzutu niedozwolonego charakteru Klauzul Przeliczeniowych bez uwzględnienia sankcji wynikającej z abuzywności tych Klauzul, obowiązującej strony od dnia zawarcia Umowy, podczas gdy abuzywność Klauzul Przeliczeniowych powinna skutkować nieważnością Umowy, ewentualnie nieważnością (bezskutecznością) Klauzul Przeliczeniowych;
- 19) naruszenie art. 385(1) § 2 k.c. w zw. z 58 k.c. poprzez uznanie, iż wobec uznania abuzywności Klauzul Przeliczeniowych powstała luka musi zostać uzupełniona przez uzgodnienia stron albo odpowiednie przepisy dyspozytywne, a nie może zostać uznana za niezawartą, ewentualnie nieważną;

20) naruszenie art. 405, 410 k.c. w zw. z 118 k.c. poprzez uznanie, iż świadczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, ew. świadczenie nienależne zachowuje charakter okresowy, co wiąże się z zastosowaniem trzyletniego okresu przedawnienia.

Mając na uwadze wymienione wyżej uchybienia, na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania poniesionych oraz kosztów postępowania w postępowaniu odwoławczym, ewentualnie, o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od Pozwanego solidarnie na rzecz Powodów zwrotu kosztów postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2-krotności minimalnej stawki określonej w normach przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów okazała się zasadna, chociaż nie wszystkie zarzuty w niej podniesione zyskały aprobatę Sądu odwoławczego.

Odnosząc się zaś do podniesionych zarzutów wskazać należy, iż zasadnie wskazują skarżący, iż będąca przedmiotem żądania umowa jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, zasadami współżycia społecznego oraz art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Ponadto zawiera ona szereg postanowień abuzywnych, które nie mogą być zastąpione jakimikolwiek innymi regulacjami prawnymi, co także skutkuje nieważnością ww. umowy.

Biorąc zatem pod rozwagę tylko i wyłącznie literalne brzmienie postanowień w/w umowy o kredyt budowlano – hipoteczny z 14 maja 2008 r. i załączników do niej oraz postanowień właściwego do niej regulaminu uznać należy, że umowa ta, jako sprzeczna z ustawą, jest nieważna w oparciu o regulację przepisu art. 58 § 1 k.c. w zw. z przepisem art. 69 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe [Dz.U.2020/1896, dalej: „p.b.”] oraz w zw. z przepisem art. 353(1) k.c. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż zdaniem Sądu Okręgowego, **umowa łącząca strony nie określała "kwoty kredytu"** w sposób wymagany w art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego. Sprzeczność tej umowy z tym przepisem przemawiała za koniecznością ustalenia jej nieważności w całości oraz od daty jej podpisania przez strony. Analizę ust. 1 art. 69 w połączeniu z ust. 2 pkt 2 należy uzupełnić oceną treści dodanego w 2011 r. pkt 4a ust. 2. Pojawienie się tego przepisu nie wpłynęło na ocenę konstrukcji umów kredytowych, lecz miało tylko wpływ na sposób ustalania w ich treści mechanizmu waloryzacyjnego, czyli przeliczania złotego na walutę obcą według kursu, zasady ustalania którego powinny zostać w takich umowach określone. Przyjąć na tej podstawie należy, że "kwotą kredytu" denominowanego do CHF nie jest kwota wyrażona nominalnie w tej walucie w jednym z początkowych zapisów umowy, lecz kwota wypłacana kredytobiorcy ze strony banku na zasadach określonych w umowie, na podstawie przeliczenia dokonywanego przez bank. W ust. 1 art. 69 Prawa bankowego jednoznacznie zostało zapisane, że bank zobowiązuje się "oddać do dyspozycji kredytobiorcy (...) kwotę środków pieniężnych", a klient "do zwrotu wykorzystanego kredytu", czyli kwoty otrzymanej od banku, powiększonej o odsetki (oprocentowanie) "oraz do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu", która nie jest jego częścią. Z pkt 4a ust. 2 art. 69 Prawa bankowego również jasno wynika, że umowa winna określać sposób ustalania "kursu walut", na podstawie którego wyliczana jest "kwota kredytu" i "raty kapitałowo - odsetkowe". Ogólny wniosek wynikający z przytoczonych zapisów można sprowadzić do stwierdzenia, że "kwota kredytu" denominowanego do CHF to świadczenie wypłacone w walucie polskiej na rzecz kredytobiorcy, a nie kwota wyrażona w CHF. Z punktu 2 ust. 2 art. 69 Prawa bankowego wprost zaś wynika, że ustalana przez przeliczenie kursowe "kwota kredytu" powinna zostać nominalnie oznaczona w takiej umowie już w momencie jej zawarcia, nie zaś w momencie uruchamiania kredytu na wniosek kredytobiorcy, składany po upływie nawet znacznego czasu od jej zawarcia.

Zwrócić przy tym należy również uwagę na sposób, w jaki zastosowano w przedmiotowej umowie denominację z waluty obcej na złotówki. Bezspornie umowa ta ma charakter umowy o kredyt złotowy denominowany do waluty obcej – co ma również potwierdzenie w jej treści. W tym przypadku waluta obca – frank szwajcarski, pełnił rolę jedynie miernika wartości świadczenia kredytobiorcy, bowiem kwota kredytu była wypłacona w złotych polskich. O

ile nie budzi wątpliwości dopuszczalność zawierania tego rodzaju umów kredytu w walucie polskiej, indeksowanych, czy też denominowanych do waluty obcej i umowa taka mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego stanowiąc jej możliwy wariant (zgodnie z przepisem art. 69 p.b. i w zw z art. 353(1) k.c.) nie oznacza to jednak, że każda tego rodzaju umowa jest zgodna z prawem, a dany rodzaj umowy zgodny z naturą umowy o kredyt jak też, że określony w niej mechanizmu denominacji lub indeksacji spełnia cele, którym ma służyć. Podstawowym elementem każdej umowy o kredyt jest obowiązek przekazania przez bank kredytobiorcy ustalonej sumy środków pieniężnych, którą to sumę następnie kredytobiorca ma obowiązek zwrócić w ratach z odsetkami i prowizją (natura umowy o kredyt). W przypadku kredytów indeksowanych bądź denominowanych suma rat w części kapitałowej może być wyższa lub niższa od kwoty udzielonego kredytu w zależności od zmiany kursu waluty. Zaznaczyć przy tym jednak należy, że obniżenie lub podwyższenie w/w sumy nie może być tego rodzaju, że kwota kredytu i suma rat w części kapitałowej będą zupełnie innymi kwotami. W świetle przepisu art. 69 p.b. (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przedmiotowej umowy) denominacja lub indeksacja są dopuszczalne, ale tylko w zakresie, w jakim nie prowadzą do wyjścia poza granice definicji umowy kredytu i zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kwoty zupełnie innej niż kwota udzielonego kredytu. Istotą umowy kredytu jest przekazanie przez bank kredytobiorcy pewnej z góry określonej sumy z jednoczesnym obowiązkiem jej zwrotu w częściach – ratach przez kredytobiorcę. Definicja kredytu nie mieści w sobie natomiast stosunku prawnego, który polegać będzie na przekazaniu przez bank wskazanej kwoty i ustaleniu obowiązku zwrotu przez kredytobiorcę wielokrotności tej kwoty. Zgodnie z istotą i naturą tego rodzaju umów kwota udzielonego przez bank i udostępnionego kredytobiorcy kredytu, czyli kwota kapitału musi być równa kwocie zwrotu tego kapitału będącej sumą spłacanych przez kredytobiorcę rat. Pomiędzy tymi dwiema wartościami musi być znak równości, co jednak nie występuje w ramach zawartej przez powodów z pozwanym umowy. W skutek zastosowania przez poprzednika prawnego pozwanego mechanizmów polegających najpierw na przeliczeniu zarówno kwoty udzielonego w walucie obcej kredytu jak też poszczególnych rat po kursach wynikających ze stosowanych i ustalanych przez w/w podmioty tabelach kursów zarówno kupna jak też i sprzedaży doszło do zachwiania równowagi i w konsekwencji do sytuacji, w której kredytobiorca – powodowie - byli i są zobowiązani do zwrotu bankowi – udostępnionego im przez pozwanego kapitału w wysokości innej niż został im udzielony. Tak skonstruowana umowa za sprawą zastosowanej w ten sposób denominacji i indeksacji prowadzi do wyjścia poza ustawowe granice umowy kredytu i nie może być uznana za zgodną z ustawową definicją kredytu. Nie można więc przyjąć, że w spornej umowie doszło do określenia "kwoty kredytu", a tym samym, że zawarte w niej zapisy wypełniały wymagania określone w art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego. Z tego względu przyjąć należało, iż Sąd Rejonowy wyprowadził wadliwe wnioski nie dostrzegając, iż sprzeczność spornej umowy z przepisem zawierającym normę bezwzględnie obowiązującą wskazywała na jej nieważność i uzasadniała poczynienie ustaleń stosownie do art. 58 § 1 k.c.

Za nieważnością spornej umowy przemawiała też jej sprzeczność z naturą stosunku w części dotyczącej zasad ustalania "kwoty kredytu" i klauzul przeliczeniowych w sposób jednostronnie korzystny dla przedsiębiorcy, na co żadnego wpływu nie miała strona powodowa. W realiach przedmiotowej sprawy powodowie zawarli z bankiem umowę kredytu złotowego denominowanego. Zgodnie z ust. 1. w/w umowy kwota kredytu była wyrażona w walucie obcej – franku szwajcarskim, a wypłacana była w złotych – postanowienie ust. 5. tej umowy. Zgodnie zatem z postanowieniami umowy na powodach ciążył obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami i w związku z tym przyjęli oni na siebie obowiązek spłaty kwoty kredytu w walucie obcej - franku szwajcarskim - ustalonej w złotych polskich z zastosowaniem podwójnej indeksacji do waluty obcej (postanowienia ust. 1. w zw. z §2 ust 20 regulaminu kredytu do tej umowy), a więc z zastosowaniem klauzuli waloryzacyjnej. Podkreślenia wymaga przy tym, że o ile przyjąć należy, że posłużenie się w ramach swobody umów (zasady swobody umów wyrażonej w przepisie art. 353(1) k.c.) w zakresie określenia wartości świadczenia jednej ze stron tego stosunku klauzulą waloryzacyjną jest dopuszczalne i jako takie nie jest sprzeczne z prawem jak też nie sprzeciwia się właściwości (naturze) tego rodzaju stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, to nie może to jednak odbywać się w sposób całkowicie dowolny, arbitralny i nieprzewidywalny, a już tym bardziej z korzyścią tylko i wyłącznie dla jednej strony danego stosunku zobowiązaniowego. W przypadku określenia wysokości świadczenia strony danego stosunku w oparciu o waloryzację przyjąć należy, że miernik wartości służący tejże waloryzacji powinien być określony w sposób skonkretyzowany, szczegółowy, jednoznaczny, zrozumiały, a przede wszystkim precyzyjny tak, aby było możliwe w każdym czasie jego obiektywne oznaczenie przez każdą stronę tego stosunku i tak aby każda strona tego stosunku

była w stanie w każdym czasie, bez problemu określić swoje, jak też drugiej strony, zobowiązanie bez większego trudu. W przeciwnym razie nie zostanie bowiem spełniony wymóg konkretyzacji jak też oznaczoności tego świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego i niczym wręcz nieograniczonego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkować może brakiem określenia wysokości świadczenia i w konsekwencji także przyjęciem, że nie doszło do uzgodnienia tego elementu przez strony takiej umowy.

Tymczasem zawarte w umowie postanowienia nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń, jak też nie zakazywały przedsiębiorcy tworzenia dowolnej ilości tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe tylko i wyłącznie przez niego na podstawie dowolnie dobranych parametrów. Co istotne z przedmiotowej umowy nie wynikało w ogóle również, aby kurs waluty czy to kupna czy też sprzedaży, wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na wskazaną walutę obcą oraz w dniu przeliczania spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać przede wszystkim wartość rynkową czy też wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Kurs waluty w zależności od okoliczności mógł wynikać z różnych tabel kursowych prowadzonych przez pozwanego, co nie było oczywiście niezgodne z prawem czy też sprzeczne z umową. Umowa i załączniki do niej oraz regulamin nie przewidywały jednak żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony tego rodzaju kurs w tabeli, którą pozwany tworzył i wykorzystywał do określenia świadczenia powodów. Tym samym bezsprzecznie uznać należy, że żadne ograniczenia w swobodzie dowolnego kształtowania kursu kupna, czy też sprzedaży przez pozwanego nie wynikały z przedmiotowej umowy kredytu łączącej strony postępowania co prowadzi do wniosku, że w ramach tej umowy kredytu kurs waluty obcej przyjętej do rozliczeń między stronami zależny był tylko i wyłącznie od przyjętych przez pozwanego niejasnych, mało skonkretyzowanych i nieprecyzyjnych procedur i okoliczności, a w konsekwencji, że kształtowany był w sposób całkowicie dowolny i zależny tylko od przedsiębiorcy oraz przyjętych przez niego kryteriów i zasad, które w każdej chwili mogły być w sposób całkowicie dowolny zmienione. Powodowie natomiast nie mieli na ten proces żadnego wpływu, jak też nie byli w stanie od samego początku określić i przewidzieć swojego całkowitego i finalnego zobowiązania wobec banku. Nie ma przy tym również większego znaczenia czy ustalany i zastosowany przez bank kurs waluty odbiegał od kursów walut stosowanych przez inne banki i podmioty działające na rynku, czy też nawet był to kurs stosowany przez NBP. Ocenie podlega bowiem sam mechanizm zapisany w umowie i kryteria jakie były stosowane przy ustalaniu tych kursów w kontekście właściwego określenia świadczeń stron przedmiotowej umowy o kredyt, a nie to jaki w konsekwencji kurs był zastosowany przez pozwanego.

Nie budzi wątpliwości, że nie ma żadnych przeszkód żeby, w ramach swobody kontraktowej, świadczenie danej strony było ustalone we wskazany w umowie sposób również z zastosowaniem klauzuli waloryzacyjnej w przypadku, gdy umowa ta, inaczej niż w realiach przedmiotowej sprawy, wskazuje obiektywne i precyzyjne podstawy do jego określenia. Zapisy umowy zawartej przez strony postępowania w zakresie wysokości świadczenia powodów były natomiast tak sformułowane, że nie pozwalały w ogóle ustalić konkretnej wysokości poszczególnych rat, w jakich kredyt powinien być spłacany. Umowa ta nie wskazywała więc podstawy określenia świadczenia powodów w sposób precyzyjny, jasny, czytelny i dostateczny. Jednocześnie, w świetle postanowień przedmiotowej umowy, pozwany przez taki sposób kształtowania kursu waluty obcej mógł jednostronnie wpływać na wysokość świadczenia powodów.

W ocenie Sądu odwoławczego, sporna umowa naruszała w tym zakresie art. 353(1) k.c. Uderzała bowiem w naturę, istotę stosunków obligacyjnych, opartych na zasadzie konsensualności, wykluczającej pozostawienie jednej ze stron umowy, w tym zwłaszcza silniejszej ekonomicznie, uprawnienia do określenia własnego zobowiązania, a przede wszystkim wysokości świadczeń spełnianych przez następne lata przez drugą stronę. Taka sytuacja występuje w tego rodzaju umowach kredytowych, w których podstawą ustalenia tych świadczeń jest kurs waluty, w tym CHF, określony w tabeli kursowej banku, na którym, w myśl art. 111 ust. 1 pkt 3 Prawa bankowego, spoczywał w istocie tylko obowiązek podania ustalanych kursów do wiadomości klientów, czyli którego nie ograniczały żadne reguły prawne związane z ustaleniem kursów konkretnych walut na swoje potrzeby, w tym w celu obliczania wysokości zobowiązań klientów. Faktyczny zaś sposób ustalania kursów podawanych w tabelach opierał się o tylko o czynniki ekonomiczne, w tym zmienne notowania waluty na rynkach i w ramach rozliczeń międzybankowych, uwzględniające stan koniunktury gospodarczej na rynkach: krajowym oraz międzynarodowym. myśl art. 111 ust. 1 pkt 3 Prawa

bankowego. Tymczasem uprawnienie do jednostronnego narzucenia wysokości zobowiązania własnego i świadczeń obciążających kredytobiorców w możliwie najgłębszy sposób narusza zasadę konsensualności oraz wzajemności w stosunkach kontraktowych. Pozostaje tym samym, w ocenie Sądu odwoławczego, w skrajnie rażącej sprzeczności z zasadą swobody umów uregulowaną w art. 353(1) k.c. Sprzeczność spornej umowy z tym przepisem również uzasadniała ustalenie jej nieważności w całości i ze skutkiem *ex tunc*. Ważność takich umów oceniać bowiem można wyłącznie pod kątem ich treści ustalonej w dacie ich zawarcia. W tym zakresie nie może mieć żadnego znaczenia sposób ich wykonywania, nawet ustalania przez bank kursów kupna i sprzedaży, nieznacznie tylko odbiegających od kursów stosowanych w innych instytucjach rynku kapitałowego i bankowego. W sprzeczności z klauzulą generalną odwołującą się do istoty stosunku obligacyjnego można się było dopatrzeć przyczyny nieważności spornej umowy z tego powodu, że zawarty w niej mechanizm ustalania wysokości wskazanych świadczeń w oparciu o własny kurs banku, stanowił przykład skrajnie rażącego naruszenia tej klauzuli, a tym samym art. 353(1) k.c. Zachodził więc w tym zakresie szczególnie wypadek sprzeczności spornej umowy z tym przepisem, który uzasadniał ustalenie jej nieważności na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z powołanym przepisem.

Umowa ta była również nieważna z uwagi na to, że jak słusznie wskazywali powodowie, w jej treści zawarte zostały klauzule niedozwolone, których eliminacja powodowałaby niemożność wykonywania umowy. Jednakże argumentację dotyczącą sprzeczności umowy kredytu łączącej strony z przepisem art. 385(1) § 1 k.c. i jej nieważności z tego powodu Sąd Okręgowy uznaje za dodatkową. Pierwszoplanowe znaczenie przywiązuje do jej nieważności, która miała źródło w jej sprzeczności z art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego i art. 353(1) k.c.

Zgodnie z przepisem art. 385(1) k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Powodowie zawierając z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu byli konsumentami w rozumieniu przepisu art. 22(1) k.c., co nie było w ogóle sporne między stronami postępowania. Wskazywane i kwestionowane przez nich postanowienia umowy, w tym zwłaszcza te dotyczące przewalutowania (w szczególności postanowienia ust. 1. Par 20 regulaminu). treść tych postanowień nie była jednak indywidualnie uzgodniona z powodami. Zarówno umowa, załączniki do niej jak też regulamin stanowiły i stanowią stosowany przez poprzednika prawnego pozwanego w tamtym okresie wzorec umowy, co całkowicie potwierdza, że te postanowienia nie podlegały indywidualnemu uzgodnieniu między stronami tej umowy. Powodowie na treść tych postanowień nie mieli żadnego wpływu, a przynajmniej pozwany nie udowodnił w realiach przedmiotowego postępowania, że mogli oni lub mieli taki wpływ – zgodnie z obciążającym go w tym zakresie, w oparciu o dyspozycje przepisu art. 385(1) § 4 k.c., ciężarem dowodu.

W okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że wskazane i kwestionowane przez powodów postanowienia, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, kształtują prawa i obowiązki powodów – konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy jak też mimo, że określają główne świadczenia stron, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących, a rażącym naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków, czy ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. w sprawie sygn. akt I CK 832/04). Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku

umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z wyżej wymienionymi wartościami kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, w rozumieniu przepisu art. 353(1) § 1 k.c. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej określone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (por. wyrok SN z dnia 27 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt I CSK 945/14, wyrok SN z dnia 30 września 2015 r. w sprawie sygn. I CSK 800/14, wyrok SN z dnia 13 sierpnia 2015 r. w sprawie sygn. I CSK 611/14, wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r. w sprawie sygn. I CK 832/04, wyrok SN z dnia 3 lutego 2006 r. w sprawie sygn. I CK 297/05, wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r. w sprawie sygn. I CSK 635/03 oraz wyrok SA w Warszawie z dnia 18 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. VI ACa 1698/12, wyrok SA w Warszawie z dnia 30 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. VI ACa 1046/14 i wyrok SA w Warszawie z dnia 11 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. VI ACa 1045/14).

Wskazywane i kwestionowane przez powodów postanowienia zawarte w przedmiotowej umowie kredytu i właściwych do niej załącznikach oraz regulaminie, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy, jak też nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. Poprzednik prawny pozwanego wprowadzając bowiem klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez siebie tabelach, przyznał sobie prawo do jednostronnego, niczym nieograniczonego, a wręcz dowolnego, regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty obcej i wysokości całej wierzytelności.

W przypadku określenia wysokości świadczenia z zastosowaniem miernika wartości służącego waloryzacji miernik ten, o czym była mowa już wyżej, powinien być określony w sposób skonkretyzowany, precyzyjny i jednoznaczny. Jednak z analizy większości wskazanych i kwestionowanych przez powodów postanowień umowy i regulaminu wynika, że to najpierw poprzednik prawny pozwanego, a następnie pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania powodów – kredytobiorców, a tym samym mógł on wpływać w zasadzie w sposób dowolny i nieograniczony na wysokość ich świadczenia. Przedmiotowa umowa kredytu nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów pozwanego banku. W świetle tych postanowień pozwanemu została przyznana pełna dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu waluty obcej w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty wyrażone były w tej właśnie walucie. Pozostawienie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkuje w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia. O abuzywności spornych postanowień decyduje przede wszystkim fakt, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu waluty obcej nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone. Pozwany przyznał sobie zatem prawo do jednostronnego regulowania wysokości zarówno kredytu jak i poszczególnych rat kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej. W konsekwencji postanowienia wprowadzające tego rodzaju mechanizm są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów – powodów, którzy nie mają możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji i wysokości swojego zobowiązania, w tym wysokości poszczególnych wymagalnych rat kredytu i byli zdani tylko i wyłącznie na arbitralne decyzje najpierw poprzednika prawnego pozwanego, a obecnie pozwanego.

W takim przypadku zgodnie z przepisem art. 385(1) § 1 k.p.c. postanowienia te nie mogą wiązać i nie wiążą powodów. Co prawda zgodnie z § 2 tego przepisu jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie to jednak nie można tego przepisu stosować w oderwaniu od przepisów Dyrektywy RADY 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich [Dz.U. L 095/1993/0029 – 0034, dalej: „dyrektywa 93/13”], a w szczególności zwłaszcza w oderwaniu od treści przepisu art. 1, 4, 6 i 7 tej dyrektywy, na podstawie której to dyrektywy przepisy tego rodzaju miały być implementowane do porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Podkreślenia wymaga przy tym, że w świetle przepisów dyrektywy 93/13, zresztą tak jak w oparciu o przepisy k.c., bezsprzecznie uznać należy, że postanowienia umowy odnoszące się do ryzyka kursowego definiują główny przedmiot tej umowy (por. wyroki TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie sygn. akt C 51/17, wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C 118/17, wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C-776/19 do C-782/19) w rozumieniu przepisu art. 4 ust. 2 dyrektywa 93/13/EWG. Za te warunki należy uważać bowiem takie, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte tym pojęciem (por. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C 621/17). Poprzez umowę kredytu kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do przewidzianych w tej umowie walut wypłaty i spłaty. W konsekwencji okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2017 r. w sprawie sygn. akt C 186/16). Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie (lub indeksowaną do waluty obcej), ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie sygn. akt C 51/17). W ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej (lub indeksowaną do waluty obcej), narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że parytet między walutą rozliczeniową a walutą płatniczą pozostanie stabilny przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wyniknąć z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej (por. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C 609/19). Umowa powinna przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się dany warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, w taki sposób, by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. wyrok TSUE z dnia 27 stycznia 2021 r., w sprawie sygn. C 229/19 i C 289/19). Instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C 51/17) – czego w przedmiotowej sprawie pozwany nie dopełnił, a przynajmniej tego nie wykazał, informując jedynie ogólnie powodów w o ryzyku związanym z tego rodzaju umową. Pamiętać przy tym należy, że wyrażenie postanowień prostym i zrozumiałym językiem nie sprowadza się jednak jedynie do formalnego pouczenia o możliwości wzrostu kursu waluty, lecz wymaga przekazania niezbędnych informacji w sposób, który umożliwia konsumentowi oszacowanie – potencjalnie istotnych – konsekwencji ekonomicznych klauzuli indeksacyjnej dla jego zobowiązań finansowych.

Pozwany nie dopełnił wymogu sformułowania postanowień umownych zawierających ryzyko wymiany – klauzul waloryzacyjnych w sposób jasny i zrozumiały dla konsumenta, a udzielone powodom informacje sprowadzały się jedynie do formalnego pouczenia o ryzyku kursowym i możliwości wzrostu kosztów obsługi kredytu w razie niekorzystnych wahań kursów walut. Taki zakres udzielonych informacji uniemożliwiał więc powodom realną ocenę skutków ekonomicznych zawartej z pozwanym umowy i zaciągniętego zobowiązania.

Pamiętać przy tym także należy, że zgodnie z przepisem art. 6 ust 1 dyrektywy 93/13 nieuczciwe warunki w umowie zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem nie są dla tego konsumenta wiążące, (...) a w świetle przepisu

(...) art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta (por. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C-776/19 do C-782/19) – co jak omówiono już wyżej miało miejsce w okolicznościach przedmiotowej sprawy, a wskazane i kwestionowane przez powodów postanowienie uznać należało za stojące w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodujące znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, które w świetle przepisów dyrektywy 93/13, podobnie jak w oparciu przepisy k.c. jako nieuczciwe i niedozwolone nie były względem powodów wiążące. Konsekwencją tego jest, że warunek umowny uznany za nieuczciwy (postanowienie umowne uznane za niedozwolone) należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, z tym skutkiem, że nie może on wywoływać skutków wobec konsumenta. W konsekwencji zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Sądy krajowe są zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwych warunków umownych, aby warunki te nie wywierały, chyba że konsument się temu sprzeciwi, wiążących wobec niego skutków (por. wyrok TSUE z dnia 9 lipca 2020 r. w sprawie sygn. C 452/18 i wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C 19/20). Jednocześnie do Sądu krajowego należy stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Takie stwierdzenie pociąga za sobą przywrócenie sytuacji, w jakiej znajdowałby się konsument w braku warunku, którego nieuczciwy charakter został stwierdzony, chyba że konsument poprzez zmianę nieuczciwego warunku zrezygnował z takiego przywrócenia w drodze wolnej i świadomej zgody (por. wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C 19/20).

Jednocześnie przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie zgodnie z prawem Unii krajowemu porządkowi prawnemu. Do państw członkowskich należy zatem określenie, w drodze ich prawa krajowego, szczegółowych zasad, w ramach których następuje stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie i w ramach których występują konkretne skutki tego stwierdzenia. Stwierdzenie powinno umożliwić przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w braku takiego nieuczciwego warunku (por. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie sygn. C 154/15, C 307/15 i C 308/15). Przy czym jeżeli Sąd krajowy uzna, iż zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, przepis ten zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. Jednocześnie w przypadku gdy unieważnienie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, Sąd krajowy może zarządzić unieważnieniu nieuczciwych postanowień znajdujących się w tej umowie poprzez zastąpienie przepisu prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mającego zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Ta możliwość zastąpienia, która stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, jest ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków (por. wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie sygn. akt C-26/13 i wyrok TSUE z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C-70/17 i C-179/17).

Przenosząc powyższe rozważania na realia przedmiotowej sprawy i dokonując jednocześnie wykładni przepisu art. 385(1) § 1 k.c. w zgodzie z przepisem art. 4 i 6 dyrektywy 93/13 przyjąć należało, iż wskazywane i kwestionowane przez powodów postanowienia stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią *essentialia negotii* w/w umowy kredytu. W związku z tym, że postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powodów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny, jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powodów i nie były przy tym z konsumentami indywidualnie ustalane to postanowienia te, w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i przepisów kodeksu cywilnego uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powodów. Jednocześnie brak jest możliwości zastąpienia tych klauzul jakimkolwiek przepisem dyspozytywnym czy to kodeksu cywilnego czy też prawa bankowego lub innego polskiego aktu prawnego. W konsekwencji uznać należy, że

przedmiotowa umowa kredytu również z tych powodów i występujących w niej klauzul niedozwolonych, jest w całości nieważna.

W konsekwencji wobec nieważności przedmiotowej umowy o kredytu, dla ostatecznego rozliczenia stron postępowania zastosowanie znajdują przepisy art. 405 – 410 k.c. regulujące zasady rozliczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia. Z tym, że roszczenia o zwrot wypłaconych i wpłaconych kwot każdej strony są od siebie niezależne i każda strona może dochodzić ich oddzielnie. Oznacza to zatem, że roszczenie powodów zasługiwało na uwzględnienie w całości.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odnosząc się do oceny zasadności żądania zgłoszonego w tej części należy wskazać, że roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie ma charakter bezterminowy. Zatem termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela. W konsekwencji żądanie odsetek zasadne jest dopiero od chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela na podstawie art. 455 k.c. (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., sygn. I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117 i z dnia 3 lutego 2006 r., sygn. I CSK 17/05, Legalis 326557). W niniejszej sprawie Sąd zasądził na rzecz strony powodowej od pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty wskazanej w pkt I sentencji od dnia 5 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty tj. od dnia upływu terminu określonego przez powodów, po doręczeniu pozwanemu pisma zawierającego żądanie zapłaty w tym przedmiocie, opartego na podstawie faktycznej i prawnej, konsekwentnie podtrzymywanej i popieranej w toku niniejszego procesu.

Należy także wskazać, iż na powyższe rozstrzygnięcie nie miał wpływu fakt, iż pozwany posiada niewątpliwie wobec powoda roszczenie o zwrot kapitału kredytu. Wynika to z tego, iż jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (tak wskazał m.in. Sąd Najwyższy w uchwale 7 Sędziów z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, Legalis nr 2563899). Ponadto skoro stosownie do ww. uchwały, niedozwolone postanowienie umowne jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, to nie znajduje uzasadnienia zasądzenie odsetek dopiero od daty pouczenia przez Sąd czy też daty wyrokowania.

W świetle najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości (vide: wyrok z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19, Legalis nr 2581726) oraz Sądu Najwyższego (uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, Legalis nr 2563899) przyjęć również należało, iż nie doszło do przedawnienia roszczeń powodów. Należy bowiem wskazać, iż ugruntowanie się wiedzy powodów o uprawnieniach wynikających z dyrektywy nr 93/13, należy wiązać z pismem z 28 marca 2017 r. Tym samym termin przedawnienia roszczeń, określony w art. 118 k.c. z pewnością nie upłynął w dacie wytoczenia niniejszego powództwa. Ponadto nawet gdyby upłynął wówczas zachodziłyby przesłanki do braku jego uwzględnienia wynikające z art. 117(1) § 2 pkt 3 k.c.

Z tych względów konieczne było wydanie wyroku reformatoryjnego, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wysokość kosztów zastępstwa prawnego ustalono w oparciu o § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.